

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

w sprawie **radcy prawnego G. W.**

ukaranego za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 21 listopada 2024 r. kasacji wniesionej przez obrońcę

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 31 stycznia 2024 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] z dnia 19 lipca 2023 r., sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża G. W.

[M. T.]

UZASADNIENIE

We wniosku o ukaranie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. z dnia 30 maja 2023 r., sygn. akt [...] (k. 114 - 116 akt [...]), radcy prawnemu **G. W.** zarzucono, że w S. i M., od dnia 19 października 2020 r. do dnia sporządzenia wniosku o ukaranie, w ramach czynności zawodowych, do których się zobowiązał, w tym:

1. udzielonego przez Skarżących pełnomocnictwa z dnia 14 listopada 2016 r., sporządzonego przez notariusza w K. i zalegalizowanego w dniu 24 listopada 2016 r. przez Konsula Generalnego RP w T., do zawarcia umowy developerskiej [...] sp. z o.o. w E. (lokal oznaczony jako [...] w inwestycji B.), którą zawarł 19 października 2020 r.,
2. nie poinformował Skarżących jak wgląda proces zakupu nieruchomości od developera w Polsce, w tym o konieczności dokonywania wpłat na wydzielony rachunek powierniczy developera i wskazał własny rachunek bankowy do dokonywania przez Skarżących wpłat na poczet umowy developerskiej na które Skarżący wpłacili łącznie kwotę 341 700 zł z czego,
3. radca prawny wpłacił na rachunek developera jedynie kwotę 203 007,40 zł,
4. a następnie bez zgody i wiedzy Skarżących rozwiązał umowę developerską, przyjął na własny rachunek zwrot wpłat od developera oraz wprowadzał w błąd Skarżących co do terminu realizacji developerskiej inwestycji, stanu budowy i przyczyn opóźnień w realizacji inwestycji,
5. przyjęcie na własny rachunek kwoty 341 700 zł przeznaczonej na wpłatę do developera i brak jej zwrotu po rozwiązaniu umowy developerskiej bez ich zgody i wiedzy, oraz wprowadzaniu ich w błąd co do zakresu podejmowanych czynności przez radcę prawnego oraz bezprawnym dysponowaniu przez radcę prawnego powierzoną kwotą 341 700 zł, tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych – powoływanej dalej jako u.r.p. w zw. z art. 6, art. 8, art. 11 ust. 1 i 2, art. 12 ust. 1, art. 44 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego przyjętego uchwałą Prezydium KRRP 884/XII/2023 z 7 lutego 2023 r. – powoływanego KERP.

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] z dnia 19 lipca 2023 r., sygn. akt [...] (k. 136 - 138 akt [...]), obwiniony radca prawny G. W. został uznany za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w ramach umocowania zawodowego radcy prawnego pełnomocnictwem z dnia 14 listopada 2016 r. sporządzonym przez małżonków M. Z. oraz M. Z. w K., zaopatrzonym w klauzulę nr rej. [...] dnia 24 listopada 2016 r. przez Konsulat Generalny Polski w T.,

zobowiązał się na rzecz swoich Mocodawców, będących jego przyjaciółmi stale zamieszkałymi w K., do nabycia na ich rzecz lokalu mieszkalnego o tymczasowym nr [...] o pow. [...] m2 wraz z balkonem o pow. [...] m2 i wyłącznym zewnętrznym miejscem postojowym nr [...] położonego przy ul. [...] w S. za cenę 338 347,00 zł budowanego w ramach inwestycji „[...] zadanie inwestycyjne etap II” od developera [...] sp. z o.o. w E., NIP [...], KRS [...], na podstawie umowy developerskiej zawartej w dniu 19 października 2020 r. aktem notarialnym rep. [...] notariusza P. Z. w E. z terminem odbioru lokalu mieszkalnego do dnia 28 lutego 2022 r. i terminem przeniesienia praw do lokalu do dnia 31 marca 2022 r., w której to umowie jako pełnomocnik reprezentował Mocodawców, gdzie w miejsce wskazanego w umowie developerskiej mieszkaniowego rachunku powierniczego o nr [...], wskazał małżonkom Z. jako stronie umowy developerskiej jako właściwy do dokonywania wpłat swój rachunek bankowy, na który wpłynęła łącznie w 5 transzach kwota 340 tys. zł a następnie z otrzymanych od Mocodawców środków pieniężnych przełał na konto developera jedynie kwotę 203 007,40 zł po czym w dniu 26 kwietnia 2022 r. aktem notarialnym rep. [...] notariusza P. Z. w E. rozwiązał umowę developerską i przyjął zwrot wpłat od developera w wysokości 195 639,38 zł również na swój rachunek bankowy równolegle zapewniając Mocodawców o bieżącej realizacji inwestycji i wprowadzając ich w błąd co do okoliczności realizacji inwestycji co spowodowało, że Mocodawcy jako będący oszukani wypowiedzieli radcy prawnemu pełnomocnictwo z jego winy i zażądali zwrotu zapłaconych kwot pieniężnych, których radca prawny G. W. dysponujący łącznie kwotą 341.700 zł nie zwrócił pomimo pisemnego uznania długu aż do dnia wyrokowania, to jest przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 u.r.p. w zw. z art. 6, art. 8, art. 11 ust. 1 i 2, art. 12 ust. 1, art. 44 ust. 1 i 2 KERP i za to, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 u.r.p. wymierzono mu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas dwóch lat oraz z mocy art. 64 ust. 2b u.r.p. zakaz wykonywania patronatu na okres 4 lat, nadto zasądzono od obwinionego radcy prawnego G. W. na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] kwotę 1 500 zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Po rozpoznaniu odwołania obwinionego od powyższego orzeczenia, **Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie orzeczeniem z dnia 31 stycznia 2024 r., sygn. akt [...] (k. 189 - 190 akt [...])** utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie i zasądził od obwinionego radcy prawnego G. W. koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej wysokości 2 000 zł płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

Kasację od powyższego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie złożył radca prawny R. K. - obrońca G. W. (k. 211 - 213 akt [...]). W kasacji **zarzucił** rażące naruszenie prawa, to jest:

1. naruszenie przepisu art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. – stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;
2. naruszenie przepisu art. 79 § 3 k.p.k. – stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;
3. ograniczenie postępowania dowodowego do przyjęcia za miarodajne i niewymagające weryfikacji stanowiska pokrzywdzonych i zaniechanie prowadzenia obowiązkowego postępowania dowodowego z urzędu;
4. przyjęcie, wbrew treści art. 67¹ pkt 2 u.r.p., że stan faktyczny jest ustalony w stopniu pozwalającym na wydanie orzeczenia.

Podnosząc te zarzuty obrońca obwinionego radcy prawnego G. W. **wniósł** o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz zasądzenie na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego obejmujących koszt obrony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka podlega oddaleniu.

Należy przypomnieć, że kasacja w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych, która została wprowadzona do polskiego ustawodawstwa z dniem 29 czerwca 2000 r. (por. ustawa z dnia 16 marca 2000 r. o zmianie ustawy o radcach prawnych, Dz. U. Nr 48, poz. 545), jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a nie jak kasacja, która istniała w polskiej procedurze karnej do 1950 r., zwykłą skargą trzecioinstancyjną. Podstawy tej kasacji zostały określone zdecydowanie więcej od podstaw zwykłych środków odwoławczych. Celem kasacji, o której mowa

w art. 62² i art. 62³ u.r.p. jest podważenie prawomocnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Rajowej Izby Radców Prawnych. Konieczność zapewnienia takim prawomocnym orzeczeniom stabilności, powoduje ograniczenia możliwości ich wzruszania jedynie do sytuacji, gdy w postępowaniu przed sądem odwoławczym doszło do rażącego naruszenia prawa, którego waga i doniosłość może być porównywana z bezwzględными przesłankami odwoławczymi wskazanymi w art. 439 § 1 k.p.k., a jednocześnie to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego. Możliwe jest też oparcie kasacji w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych na zarzucie rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Ustawodawca uniemożliwił zaś wnoszenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia z powodu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, jak również od orzeczenia dyscyplinarnego zapadłego w pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów wskazujących na zaistnienie uchybień, o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej – art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., wymienionych w pkt 1 i 2 kasacji. Ustalenie zaistnienia takiego naruszenia skutkowałaby bowiem koniecznością uchylecia zaskarżonego orzeczenia bez potrzeby badania jego wpływu na treść wydanego orzeczenia. W realiach sprawy nie można jednak przyjąć, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie rażąco naruszył przepisy art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. oraz art. 79 § 3 k.p.k. W myśl tych przepisów, oskarżony w postępowaniu karnym (obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym) musi mieć obrońcę, jeżeli zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona oraz gdy zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. I tak zgodnie z art. 79 § 3 k.p.k. we wskazanych wypadkach udział obrońcy w rozprawie jest obowiązkowy oraz w tych posiedzeniach, w których obowiązkowy jest udział oskarżonego (obwinionego). Skarżący podniósł w kasacji, iż obwiniony radca prawny G. W. zgłaszał problemy związane ze stanem zdrowia [...]. Mając na uwadze twierdzenia Autora kasacji, należy podnieść, że obrona obligatoryjna powstaje z chwilą, gdy organ procesowy powziął wątpliwości, o których mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., i aby wyjaśnić te wątpliwości dopuścić

dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na podstawie art. 202 § 1 k.p.k. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2023 r., sygn. akt III KK 628/22, LEX nr 3585481). Tymczasem, ani sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, ani sąd dyscyplinarny drugiej instancji w toku postępowania odwoławczego, poddając kontroli instancyjnej postępowanie sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, nie powziął tego rodzaju uzasadnionych wątpliwości. Jak słusznie zauważył, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, obwiniony radca prawny G. W. na żadnym z etapów prowadzonego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego nie przedstawił historii choroby, zwolnień lekarskich, jak również jakichkolwiek opinii lekarskich, potwierdzających podnoszone przez niego problemy [...]. W aktach sprawy, brak jest dowodów na potwierdzenia stanowiska, iż jego nieobecność w terminie wyznaczonym przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] była należycie usprawiedliwiona przesłanym za pośrednictwem maila na adres OIRP [...] zwolnieniem lekarskim. Na etapie postępowania prowadzonego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] w sprawie o sygn. akt [...], nie ujawniono żadnej tego rodzaju wiadomości. Sam obwiniony radca prawny G. W. nie udowodnił powyższego, gdyż wraz z odwołaniem od orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji przedstawił wyciąg z konta PUE ZUS, z którego wynika jedynie, iż przebywał w dniu 9 lutego 2023 r. na zwolnieniu lekarskim. Poza tym, zgodnie z zawartym w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2023 r., sygn. akt III KS 69/22 poglądem, który podziela Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą kasację, nie każda wątpliwość dotycząca stanu psychicznego oskarżonego skutkuje uruchomieniem instytucji obrony obligatoryjnej ze wszystkimi procesowymi konsekwencjami. Ustawa wymaga, by ta wątpliwość była uzasadniona, a więc poparta takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu karnego. Wątpliwości „uzasadnione” muszą wynikać z obiektywnych przesłanek i zostać powzięte przez uprawniony organ procesowy. Muszą mieć oparcie w ocenie konkretnych ustalonych w danej sprawie okoliczności lub dowodów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2023 r., sygn. akt

III KS 69/22, LEX nr 3516303). W tych realiach Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] zasadnie uznała, iż nieobecność obwinionego radcy prawnego G. W. w dniu 9 lutego 2023 r. na czynności przesłuchania i ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, była nieusprawiedliwiona. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 68³ pkt 2 u.r.p. niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy na rozprawę, posiedzenie lub na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego nie wstrzymuje rozpoznania sprawy lub przeprowadzenia czynności, chyba że należycie usprawiedliwią oni swoją nieobecność, jednocześnie wnosząc o odroczenie lub przerwanie rozprawy lub posiedzenia lub o nieprzeprowadzanie czynności przed rzecznikiem, albo sąd dyscyplinarny lub rzecznik dyscyplinarny z ważnych przyczyn uzna ich obecność za konieczną. Mając na uwadze powyższe, wskazać trzeba, że owe usprawiedliwienie nieobecności powinno być zatem „należyte”.

Przechodząc do kolejnych zarzutów z pkt 3 i 4 kasacji, również należy ocenić je jako bezzasadne. Zarzut z pkt 3 kasacji, w swej istocie odnosi się do orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym, gdyż zarzuty kasacyjne powinny być skierowane wobec prawomocnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych i muszą wskazywać na rażące naruszenie prawa, do którego doszło na etapie postępowania odwoławczego, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji. Niedopuszczalne jest zaś bezpośrednie „atakowanie” w kasacji orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego, nie jest bowiem ponowne, niejako „dublujące” kontrolę odwoławczą - rozpoznawanie zarzutów stawianych przez Skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., sygn. akt III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1 - 2, poz. 12). Tymczasem Autor kasacji zarzuca rażące naruszenie prawa poprzez ograniczenie postępowania dowodowego do przyjęcia za miarodajne i niewymagające weryfikacji stanowiska pokrzywdzonych oraz zaniechanie prowadzenia obowiązkowego postępowania dowodowego z urzędu. Zarzut ten, pod pozorem zarzutu kasacyjnego, zmierza do zakwestionowania dokonanej przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji oceny

materiału dowodowego, którą sąd odwoławczy, poddając kontroli instancyjnej zaaprobował, utrzymując zaskarżone orzeczenie w mocy. Podobnie, ostatni zarzut kasacji, wskazany w pkt 4 również odnosi się do orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, gdyż w istocie sprowadza się do kwestionowania dokonanych ustaleń faktycznych, co nie może mieć miejsca na etapie postępowania kasacyjnego. Należy wskazać, że postawienie odwoławczemu sądowi dyscyplinarnemu zarzutu rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, których efektem było poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, jest możliwe tylko wówczas, gdy prowadzi on postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji. Natomiast z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych i zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd *a quo* i utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy. Podkreśla się od lat w orzecznictwie, że w sferze swobodnej oceny dowodów zasadniczy układ odniesienia mają dowody przeprowadzone przez sąd orzekający pierwszej instancji, co łączy się z dwiema podstawowymi zasadami procesu - zasadą bezpośredniości i zasadą kontrydiktoryjności. Nadto nie sposób nie dostrzec podobieństwa zarzutów kasacyjnych stawianych przez Autora kasacji, z argumentacją zarzutów zaprezentowaną przez obwinionego w odwołaniu, a do tych zarzutów odniósł się w sposób poprawny Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia z dnia 31 stycznia 2024 r., sygn. akt [...].

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznając wszystkie zarzuty z kasacji jako oczywiście bezzasadne, z mocy art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt. 1 u.r.p., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[M. T.]

[a.ł.]